

Sygn. akt:

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak (spr.)
Sędziowie: SSA Jolanta Wolska
del. SSO Henryka Stawiana
Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2010 r. w Łodzi
sprawy **J S**
przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych**
o zapłatę składek,
na skutek apelacji wnioskodawcy
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi
z dnia lutego 2009 r., sygn. akt:
postanawia:

- 1. otworzyć zamkniętą rozprawę na nowo i odroczyć;**
- 2. zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego, w trybie art. 3 ustawy z 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym z następującym pytaniem:**
 - czy art. 1 pkt 9 lit. a ustawy z 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych**

ustaw (Dz.U. 02.241.2074) zmieniający art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. 09.205.1585), w zakresie w jakim nie reguluje kwestii intertemporalnych w stosunku do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i inne powstałe przed wejściem w życie noweli, a odnoszącym się do płatników składek prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, którzy zaprzestali prowadzenia tej działalności przed 1 stycznia 2003 roku, jest zgodny z art. 2 i art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

- czy art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 roku rozumiany w ten sposób, że ma zastosowanie do należności powstałych przed tą datą, a nieprzedawnionych do 31 grudnia 2002 roku jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.



W oryginale własnoręcznie podpisany
Za zgodność świadczy
Sędzią: Sekretarz
Jabla

UZASADNIENIE

Przedstawione pytanie i wątpliwości co do zgodności przepisów powołanych w postanowieniu z przepisami art. 2 i 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej powstały na tle następującego stanu faktycznego sprawy rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w Łodzi: ubezpieczony J S prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od maja 1998 roku do listopada 1999 roku i z tego tytułu był zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne na podstawie art. 23 w zw. z art. 8 pkt 1 lit. c ustawy z 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. nr 28, poz. 153). W myśl art. 26 ust. 1 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym od 9 września 1998 roku – Dz.U. z 1998 r., nr 117, poz. 756 art. 1) jako płatnik składek był zobowiązany, bez wzywania, do opłacania składek za każdy miesiąc kalendarzowy do 15 następnego miesiąca, w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenia społeczne, to jest, począwszy od 1 stycznia 1999 roku, w trybie i na zasadach przepisów ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998 r., nr 137, poz. 887, z późn. zm), zwanej dalej ustawą systemową. Składki były opłacane i ewidencjonowane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z art. 26 ust. 3 wymienionej wyżej ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Bezspornym w rozpoznawanej sprawie jest, że ubezpieczony zgodnie z dyspozycją art. 47 ust. 2 i ust. 11 ustawy systemowej, w brzmieniu przepisów tego artykułu wówczas obowiązujących, składał w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych deklaracje rozliczeniowe składek na ubezpieczenia zdrowotne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wnosił żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości składanych deklaracji i aż do sierpnia 2008 roku nie powiadomił płatnika składek, że na jego koncie dostrzeżono niezgodności deklaracji z dokonanymi wpłatami składek oraz o zaległościach w opłacaniu składek. Zaznaczyć należy, że w 1999 roku obowiązywał art. 47 ust. 13 ustawy systemowej o treści: „13 Jeżeli płatnik, o którym mowa w ust. 11, nie ureguluje składek za określony miesiąc, Zakład dokonuje przypisu składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej i zawiadamia o tym fakcie płatnika. Postanowienia art. 48 ust. 2 stosuje się odpowiednio.” Ustępy 11-13 art. 47 ustawy systemowej zostały skreślone z dniem 17 lutego 2001 roku, to jednak do tej daty ani też w okresie następnych 7 lat Zakład nie powiadomił J S o jakichkolwiek stwierdzonych nieprawidłowościach na jego koncie. W

sierpniu 2008 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, będący jednocześnie organem egzekucyjnym, wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko J S poprzez zajęcie jego wynagrodzenia za pracę. Egzekucja dotyczyła zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia zdrowotne za okres od lipca do listopada 1999 roku. Na skutek zarzutów wniesionych przez płatnika składek postępowanie egzekucyjne zostało umorzone i Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu listopada 2008 roku wydał decyzję, która zapoczątkowała postępowanie w rozpoznawanej sprawie. Decyzją tą, powołując się na przepisy: art. 83 ust 1, art.23, art.24 ust. 2 art. 32, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 pkt 4, art. 18 ust. 8, art. 46,47 ust. 1 i 2 i art. 68 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 Nr 11 poz. 74 ze zm.) oraz art. 87 ust. 1 i 3, art. 93 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity z 2008r. Dz. U. Nr 164, poz. 1027), Zakład Ubezpieczeń Społecznych

określił wysokość zadłużenia J S z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia zdrowotne za okres od lipca do listopada 1999 roku, nieopłaconych odsetek oraz kosztów upomnień. W uzasadnieniu decyzji wywiedziono, że w wyniku przeprowadzonej analizy konta stwierdzono brak wpłat składek za miesiące od lipca do listopada 1999 roku, a ponadto stwierdzono, że w deklaracji rozliczeniowej za listopad 1999 roku płatnik składek naliczył nieprawidłową podstawę wymiaru i nieprawidłową kwotę składki na ubezpieczenie zdrowotne i dlatego Zakład wymierzył składkę w prawidłowej wysokości (wyższej od zadeklarowanej). Dodatkowo stwierdzono w uzasadnieniu decyzji, że od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę na zasadach określonych w ordynacji podatkowej, a zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy systemowej nieopłacone należności podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W odwołaniu od tej decyzji J S , jako płatnik składek, wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i „oddalenie w całości roszczeń ZUS”. W uzasadnieniu odwołania podniósł, że płacił składki do dnia listopada 1999 roku, to jest do zakończenia działalności gospodarczej oraz, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dokonał wszelkich czynności w ZUS składając deklaracje kończącą działalność w listopadzie 1999 roku oraz składając rozliczenie roczne w lutym 2000 roku. Do złożonych dokumentów ZUS nie wniósł uwag i zastrzeżeń. Ponadto gdyby faktycznie jego składki nie wpłynęły na konto, to zgodnie z art. 47 ust. 13 i 14 ustawy systemowej ZUS powinien go powiadomić. Podniósł, że obowiązywało go rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1998 roku nakazujące mu przechowywanie dokumentów przez okres 5 lat (płatnikowi zapewne chodziło o nieobowiązujące już

rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze /Dz. U. z dnia 31 grudnia 1998 r., nr 165, poz. 1167/ w brzmieniu obowiązującym od 1 listopada 2001 roku /Dz.U.2001.120.1281 § 1 /. Po nowelizacji wprowadzono zmianę art. 3 ust. 6 rozporządzenia, poprzez wprowadzenie obowiązku przechowywania dokumentów rozliczeniowych z ZUS przez okres 5 lat).

Nieprawomocnym wyrokiem z lutego 2009 roku w sprawie Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił odwołanie J S od wymienionej wyżej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wywiódł, że Zgodnie z treścią art.6 ust. 1 pkt 5 art.13 pkt 4 art. 18 ust.8 art. 46 ust.1 i 2 art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych / Dz. U nr 137 poz. 887 ze zm./oraz art. 87 ust.1 i 3 art. 93 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej /Dz. U 164 poz. 1027/ osoby prowadzące działalność gospodarczą podlegają ubezpieczeniom społecznym. Ubezpieczenia te są ubezpieczeniami obowiązkowymi także zdrowotne. Nieopłacenie składek w ustawowym terminie powoduje naliczanie odsetek. Ustalanie wysokości składek i realizacja płatności należą do płatnika składek zgodnie z deklaracją rozliczeniową. W myśl art. 40 ust. 1 d cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako datę zewidencjonowania na koncie ubezpieczonego składek przyjmuje się dzień zewidencjonowania ich na koncie ubezpieczonego. W systemie informatycznym organu rentowego na koncie wnioskodawcy widnieje niedopłata z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, która została dostrzeżona przez organ w 2008 r. Argumenty wnioskodawcy zawarte w odwołaniu nie mogą odnieść pozytywnego skutku, bowiem podnoszona okoliczność w zakresie 5 letniego obowiązku przechowywania dokumentów wobec 10 letniego okresu przedawnienia roszczeń składkowych wynikającego z treści art.24 ust.4 cytowanej ustawy systemowej w związku z art. 93 stawy z dnia 27 sierpnia 2004r. (Dz. U. 164 poz. 1027) nie zwalnia wnioskodawcy z obowiązku dowodzenia, a więc udowodnienia zapłaty wymaganych składek. Tylko przedstawienie dokumentów mogących potwierdzić uiszczenie należnych składek pozwoliłoby na inną ocenę żądania organu rentowego. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wywiódł również, że w myśl art. 232 kpc to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Podobny w treści jest art. 6 kc, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu

wywodzi skutki prawne. Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd ten podzielił argumenty płatnika składek, że organ rentowy zwlekał z żądaniem uregulowania należności składowych narażając go na zapłatę odsetek, to jednak nie zwalnia go to z obowiązku zapłaty, a jedynie uprawnia do złożenia wniosku o umorzenie zaległości.

W apelacji od powyższego wyroku płatnik składek podniósł między innymi, że działania ZUS polegające na maksymalnym przeciągnięciu terminu powiadomienia go o rzekomo nieopłaconych składkach na ubezpieczenie zdrowotne oraz niezachowaniu trybu powiadomienia o zaległościach i błędach w deklaracjach pozbawiły go możliwości udowodnienia wywiązania się z obowiązku opłacenia należnych składek. Wywiódł w uzasadnieniu apelacji, że postępował zgodnie z przepisami obowiązującymi w okresie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. O wszelkich nieprawidłowościach na jego koncie ubezpieczeniowym powinien być powiadomiony przez organ w chwili złożenia przez niego rocznej deklaracji rozliczającej. Zdaniem autora apelacji z chwilą zmiany przepisów o przedawnieniu należności składowych, wydłużających termin przedawnienia, obowiązkiem organu winno być stwierdzenie zgodności dokonanych wpłat składek z ewidencją wpłat na koncie ubezpieczonego lub poinformowanie o wydłużonym terminie okresów archiwizacji dokumentów przekazanych do ZUS. Podniósł także, że z chwilą zakończenia działalności gospodarczej w 1999 roku nie miał obowiązku śledzenia zmian w przepisach prawa dotyczących obowiązków osób prowadzących działalność gospodarczą w zakresie rozliczeń z ZUS.

Przy rozpoznawaniu powyższej apelacji Sąd Apelacyjny w Łodzi powziął wątpliwości co do zgodności przepisów powołanych w sentencji postanowienia z art. 2 i 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Istota sporu w sprawie sprowadza się do prawidłowości zastosowania wobec płatnika składek przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w brzmieniu tego przepisu wprowadzonym przez art. 1 pkt 9 lit.a ustawy z 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2002 r., nr 241, poz. 2074). Ustawa z 18 grudnia 2002 roku nowelizująca ustawę systemową nie zawiera przepisów przechodnich i w związku z tym w praktyce powstały wątpliwości, czy przepis art. 24 ust. 4 w nowym brzmieniu ma zastosowanie do zobowiązań powstałych przed 1 stycznia 2003 roku. Wątpliwości te zostały rozstrzygnięte na niekorzyść płatników składek w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie i to zarówno w odniesieniu do składek na ubezpieczenia społeczne, jak i na ubezpieczenia zdrowotne (np.:

wyrok SN z 23 stycznia 2009 roku w sprawie I UK 204/08 - M.P.Pr. 2009/7/375; uchwała SN 2008.07.08 I UZP 4/08 -OSNP 2009/1-2/19; uchwała SN 2008.07.02 II UZP 5/08 OSNP 2009/1-2/17; wyrok NSA W-wa 2009.08.18 II FSK 466/08 - LEX nr 549018). Generalnie w orzecznictwie przyjmuje się, że wydłużenie okresu przedawnienia należności jeszcze nieprzedawnionych w dacie wejścia w życie ustawy z 18.12.2002 r. nie narusza zasady niedziałania prawa wstecz i znowelizowany przepis art. 24 ust. 1 ustawy systemowej ma zastosowanie do składek nieprzedawnionych w dacie wejścia w życie noweli. Sąd Apelacyjny w Łodzi nie kwestionuje trafności poglądów wyrażonych w powołanych orzeczeniach, że prawo zmiany terminów przedawnienia jest domeną ustawodawcy i wpływając na stosunki cywilnoprawne, obejmuje również stosunki publicznoprawne (należności składkowe, a dłużnik musi się poddać terminom przedawnienia wydłużanym przez ustawodawcę w czasie trwania stosunku prawnego, gdyż zmierza to do lepszej realizacji długu, a w sprawach o składki na ubezpieczenie społeczne, czy też ubezpieczenia zdrowotne zapewnia szerszą gwarancję celu ubezpieczeniowego. To jednak, w ocenie składu orzekającego w przedmiotowej sprawie, zmiany w przepisach dotyczących terminów przedawnienia składek powinny być wprowadzane w życie w taki sposób, aby nie naruszały prawa płatnika do obrony swoich interesów. W przeciwnym wypadku uprawnienie ustawodawcy do wydłużania terminów przedawnienia składek (zobowiązań publicznoprawnych) może naruszać zasadę państwa prawa, podważać zaufanie do państwa. Każdy obywatel państwa prawa powinien wiedzieć, które prawo go obowiązuje bez konieczności sięgania do reguł interpretacyjnych. Stąd też nowelizacja prawa w toku istniejącego zobowiązania wymaga obwarowania zmian przepisami intertemporalnym, a zwłaszcza w sytuacji braku równości, pomiędzy stronami danego stosunku zobowiązaniowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako organ uprawniony do poboru składek na mocy przepisów ustawy systemowej, ma uprawnienia władcze[✓] stosunku do płatników składek. Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji niestabilnego prawa, niekiedy braku spójności przepisów, braku jasności, które prawo należy stosować (nowe, czy stare) może dojść do naruszenia prawa płatników składek do obrony ich praw, zwłaszcza, gdy na skutek zbyt długiego okresu przedawnienia i długotrwałej bezczynności organu zobowiązanego do ściągania należności z tytułu składek płatnik nie będzie miał już możliwości wykazania, że ~~x~~ wywiązał się z obowiązku w terminie i w należytej wysokości. Szczególnie może to dotyczyć osób, które zaprzestały prowadzenia działalności gospodarczej przed nowelizacją przepisów regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz terminy ich przedawnienia. Zgodzić się należy z apelującym w

przedmiotowej sprawie, że osoba, która zaprzestała prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie ma obowiązku śledzenia zmian w przepisach prawa dotyczących osób, które taką działalność prowadzą, w tym w zakresie obowiązków wynikających z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zastosowanie przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w znowelizowanej treści w stosunku do osób, które zakończyły działalność gospodarczą przed 1 stycznia 2003 roku może budzić szczególne wątpliwości, gdy ZUS dochodzi składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne po 9 latach od daty powstania zobowiązania, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Dodać należy, że przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej do 1 lipca 2004 roku miał zastosowanie wyłącznie do składek na ubezpieczenia społeczne. Termin przedawnienia składek na ubezpieczenia zdrowotne był określony w art. 28 ust. 2 ustawy z 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. nr 28, poz. 153) i wynosił 5 lat licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna. W myśl art. 28 ust. 3 tej ustawy bieg przedawnienia ulegał przerwaniu w przypadku odroczenia terminu płatności, rozłożenia spłaty należności na raty i poprzez każdą inną czynność zmierzającą do ściągnięcia należności, jeżeli o czynności tej został zawiadomiony dłużnik. Należności z tytułu składek nie możnabyło jednak dochodzić, jeżeli od terminu ich wymagalności upłynęło 10 lat. Identycznej treści regulacje przedawnienia były zawarte w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej przed nowelizacją tego przepisu, to jednak terminy przedawnienia składek na ubezpieczenia zdrowotne określone były w odrębnym od ustawy systemowej akcie prawnym. Dodać należy, że w nieobowiązującej już ustawie z 23 stycznia 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. z 2003 r., nr 45, poz. 391), która to ustawa zastąpiła ustawę z 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, w art. 33, w pierwotnym brzmieniu tego przepisu, zachowano pięcioletni termin przedawnienia składek na ubezpieczenia zdrowotne. Nowelizacją z 20 kwietnia 2004 roku, z dniem 1 lipca 2004 zmieniono art. 33 ust. 2 tej ustawy nadając mu nową treść: „Należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych” (art. 33 ust. 2 zmieniony przez art. 17 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw - Dz.U.04.121.1264). Z dniem 1 października 2004 roku przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej ma zastosowanie do składek na ubezpieczenia zdrowotne na mocy art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U.04.210.2135). Zatem przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej ma zastosowanie do składek na ubezpieczenia zdrowotne dopiero od 1

lipca 2004 roku. Ponadto należy mieć na względzie, że w okresie przed 1 stycznia 2003 roku obowiązywało rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze (Dz. U. z dnia 31 grudnia 1998 r., nr 165, poz. 1167 z późn. zm.) określający obowiązek przechowywania dokumentów rozliczeniowych przez 5 lat (art. 3 ust. 6 rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym od 1 listopada 2001 roku). Obowiązek przechowywania dokumentów rozliczeniowych przez okres 10 lat wprowadzono w ustawie systemowej od 1 stycznia 2003 roku (dodano w art. 47 po ust. 3 – ust. 3 c). Nie bez znaczenia także jest fakt, że określony w art. 47 ust. 13 ustawy systemowej obowiązek organu do powiadamiania płatników składek o braku składek na koncie płatnika został skreślony z dniem 17 lutego 2001 roku (art. 47 ust. 11-13 skreślone przez art. 1 pkt 18 lit. i ustawy z dnia 11 stycznia 2001 r. -Dz.U.01.8.64). Stąd też zmiany w prawie dotyczące przedawnienia składek wymagalnych przed nowelizacją art. 24 ust. 4 w stosunku do osób, które zaprzestały prowadzenia działalności gospodarczej może naruszać przepis art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jak już to podniesiono wyżej, Sąd Apelacyjny nie kwestionuje prawa ustawodawcy do wydłużania terminów przedawnienia, to jednak wątpliwości może budzić fakt wydłużenia tego terminu aż do 10 lat, zwłaszcza, że dotyczy to obowiązków o charakterze okresowym (składki opłacane są w okresach miesięcznych). Przechowywanie dokumentów płatniczych przez okres 10 lat może okazać się bezprzedmiotowe, gdyż banki archiwizowały tego typu dokumenty tylko przez 5 lat. Ponadto nie można też wykluczyć przypadków niewłaściwego zaksięgowania wpłat na skutek błędu urzędnika ZUS, bądź błędu pracownika banku przy dokonywaniu przelewów międzybankowych, a w takich sytuacjach płatnik po upływie 5 lat od daty wymagalności roszczenia nie będzie mógł udowodnić, że wywiązał się z obowiązku zapłaty składek.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem sformułowanym w sentencji postanowienia.

